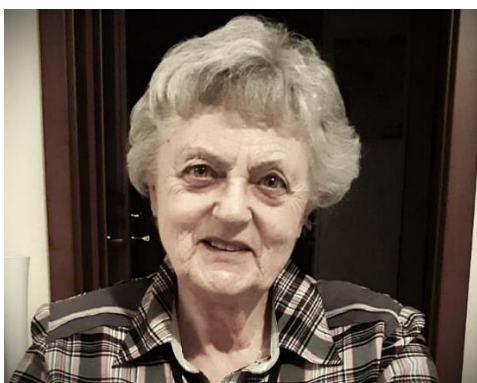


DOKTOR WANDA RUŁKA (18.X.1940 -30.X.2024) ODESZŁA DO DOMU OJCA



Pani doktor **Wanda Rułka zmarła 30.X.2024 r.** w domu rodzinnym, pod opieką córek i hospicjum domowego, po długiej i ciężkiej chorobie. **Msza św. pogrzebowa** odbędzie się we wtorek **12.XI.2024r. o godz. 10:00 w kościele pw. św Franciszka** (przy ul. Strumykowej 25 w Warszawie). Pochowana będzie w rodzinnym grobie w Tomaszowie Mazowieckim, w obecności tylko rodziny.

Doktor Wanda urodziła się 18 października 1940 r. W dniu wspomnienia św Łukasza - patrona lekarzy. Od 7 do 14 roku życia mieszkała w Chodakowie. Ukończyła studia medyczne - wydział Lekarski- w 1965 roku w Lublinie. Była lekarzem z powołania, jako mała dziewczynka leczyła i operowała lalki, co wspomina córka. Już podczas studiów medycznych wyszła za mąż za absolwenta studiów weterynaryjnych w Puławach. Małżeństwo doczekało się dwu córek. Sama odbywała staż lekarski w Puławach, gdzie dyżurowała na pediatrii i w pogotowiu a także postugiwała w szkołach. Egzamin specjalizacyjny zdawała w Poznaniu. Pracowała jako lekarz kolejowy PKP w Dęblinie. Łączyła pracę lekarską z opieką nad chorującym mężem. Zapewne pamiętają doktor Wandę jako dobrego lekarza mieszkańcy Puław, Dębłina i Stężycy.

Przez ostatnich ponad 20 lat była związana z Warszawą. Zapamiętaliśmy jej ciepły uśmiech na spotkaniach Duszpasterstwa Służby Zdrowia oraz ofiarną pracę już na emeryturze w charakterze wolontariuszki w Szpitalu Bródnowskim. Troszczyła się z sercem o kaplicę szpitalną i kontakty pacjentów z kapelanem. Podczas pielgrzymek Krajowego Duszpasterstwa Służby Zdrowia zawsze służyła z miłością chorym i niepełnosprawnym.



Została nagrodzona za swoją lekarską postugę w czwartek 29 X 2015 r. w katedrze świętego Michała Archaniota na Pradze, podczas dorocznego spotkania środowiska medycznego, po Mszy św. której przewodniczył abp Henryk Hoser. Po liturgii w podziemiach katedry odbyła się uroczystość wręczenia medali diecezji warszawsko-praskiej a do grona zasłużonych dołączyła dr Wanda Rułka.



Pamiętamy słowa dr Wandy, podczas wywiadu, po otrzymaniu Medalu, które wiele mówią o jej pracy:

***....Moj pacjenci , gdy przechodziłam na emeryturę mówili:
Szkoda, że pani od nas odchodzi, bo była pani dla nas jak matka
....Chyba byłam nadopiekuńcza, ale tego nie żałuję.***



<https://www.youtube.com/watch?v=mjnYOGke6aY>

Co roku wspólnie z lekarzami Oddziału Mazowieckiego bł. dr Ewy Noiszewskiej Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, pani doktor Wanda wyjeżdżała na **Dzień Skupienia do Domu Zgromadzenia Niepokalanek** w Szymanowie i Sanktuarium Matki Bożej Jazłowieckiej.





Ostatni raz mieliśmy okazję spotkać się z doktor Wandą na **VII Diecezjalnym Dniu Seniora na Warszawskim Gołtawiu 21.09.2024r.w Sanktuarium Świętego Ojca Pio**, gdzie już jako pacjentka onkologiczna skorzystała z sakramentu namaszczenia chorych i konsultacji medycznych. Mimo bólu cierpliwie zносиła chorobę nowotworową.



**Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie a światłość wiekuista niechaj Jej świeci ,
niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen**